

Wyrok z dnia 17 kwietnia 2007 r.

I UK 332/06

Rozpoznanie przez sąd pierwszej i drugiej instancji sprawy o ustalenie stopnia niepełnosprawności osoby przebywającej w zakładzie karnym bez jej udziału w rozprawach, pomimo złożenia wniosku w tym przedmiocie, może być uznane za pozbawienie możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Herbert Szurgacz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 kwietnia 2007 r. sprawy z odwołania Aleksandra Z. przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie Ł. w Ł. o ustalenie stopnia niepełnosprawności, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie apelacyjne i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla Łodzi Śródmieścia oddalił odwołanie Aleksandra Z. od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie Ł. w Ł. z dnia 4 października 2004 r. utrzymującego w mocy orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w M. z dnia 2 września 2003 r., zgodnie z którym Aleksander Z. zaliczony został do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Sąd Rejonowy ustalił, że u wnioskodawcy Aleksandra Z. występuje choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym oraz wygojone złamanie nasad dalszych kości przedramienia

lewego z miernym upośledzeniem funkcji kończyny. Stan ten uzasadnia zaliczenie go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od kwietnia 2003 r., początek niepełnosprawności datuje się od 2002 r., a niepełnosprawność ma charakter okresowy do dnia 30 września 2005 r. W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z brzmieniem art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 123, poz.776 ze zm.) do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Z poczynionych ustaleń, Sąd Rejonowy wyciągnął wniosek, iż wnioskodawca nie ma naruszonej sprawności narządów organizmu w stopniu, który wymagałby zatrudnienia na stanowisku pracy przystosowanym odpowiednio do potrzeb i możliwości wynikających z niepełnosprawności. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że wymaga on, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Sąd Rejonowy podniósł także, iż samo niezadowolenie strony z niepomysłnych dla niej wniosków opinii biegłego, „bez zgłoszenia żadnych innych wniosków dowodowych nie może stanowić podstawy do sformułowania przez Sąd przeciwnych do opinii biegłego twierdzeń”. Na podstawie poczynionych ustaleń i opartych na nich rozważań Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że wnioskodawca słusznie zaliczony został do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym i dlatego odwołanie oddalił.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2006 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił apelację wnioskodawcy Aleksandra Z. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, które znajdują oparcie w bardzo rzetelnie zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz wydał trafne rozstrzygnięcie na podstawie wskazanych w uzasadnieniu wyroku przepisów prawa, w szczególności art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.) zawierającego określenie stopni niepełnosprawności.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucił naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., poprzez uniemożliwienie powodowi wzięcia udziału w rozprawach ze

względu na fakt niezarządzenia jego doprowadzenia, uniemożliwienie powodowi zapoznania się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym; art. 5 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., poprzez nieudzielenie powodowi pouczenia co do możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu w sytuacji, gdy powód przebywa w warunkach izolacyjnych, odbywając karę pozbawienia wolności, zatem jego kontakt ze światem zewnętrznym jest znacznie utrudniony. Wskazał, iż przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia występująca w sprawie nieważność postępowania, spowodowana pozbawieniem powoda możliwości obrony swych praw. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa adwokackiego za instancją kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. jest w okolicznościach rozpoznawanej sprawy usprawiedliwiony. W myśl art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi „jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw”. Określenie tej przesłanki nieważności postępowania ma charakter ogólny. Wynika stąd, że jej zaistnienie powinno być oceniane przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i -jak to już stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02 (Lex nr 163935) - nie należy jej wiązać z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu.

Dokonując interpretacji przewidzianych w prawie krajowym standardów w przedmiocie gwarancji procesowych stron, nie można pomijać ich rozumienia w wiążących Polskę aktach prawnomiędzynarodowych. Dotyczy to zwłaszcza Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), która w następstwie jej ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie stała się częścią wewnętrznego porządku prawnego i - pomijając możliwość bezpośredniego stosowania (jeżeli charakter jej postanowień na to pozwala) - pełni rolę wskazówki interpretacyjnej przy podejmowaniu decyzji na podstawie prawa wewnętrznego. Przepis art. 6 Konwencji dotyczy prawa do rzetelnego procesu, na co składa się

między innymi (ustęp 1) prawo każdego do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Przepis art. 379 pkt 5 k.p.c., przewidujący nieważność postępowania w razie pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, stanowi jedną z gwarancji procesowych rzetelnego procesu. Według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pojęcie rzetelnego procesu wymaga, by każdej stronie dać rozsądną sposobność zaprezentowania swej sprawy w warunkach, które nie stawiają tej strony w znacząco niekorzystnej sytuacji w stosunku do strony przeciwnej (wyrok z dnia 5 lipca 2005 r. *Lomaseita Oy i in. v. Finlandia*, Lex 148012). Prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy (art. 6 ust. 1 Konwencji) pozbawione zostałoby swego znaczenia, gdyby stronie w sprawie nie zapewniono rozprawy w takiej formie, która da stronie możliwość wzięcia w niej udziału, jeżeli tylko strona zdecyduje się na wykonywanie swego prawa do stawiennictwa zagwarantowanego w prawie krajowym (wyrok z 20 października 2005 *Groshev v. Rosja*, Lex 157787).

Wnioskodawca w czasie toczącego się procesu przebywał w zakładzie karnym. Był powiadamiany o terminach rozpraw zarówno w Sądzie pierwszej jak i drugiej instancji. Mógł również zapoznać się z pisemną opinią biegłych oceniających stan jego zdrowia, która została mu dostarczona do zakładu karnego. Do opinii tej wniósł zastrzeżenia, w związku z zastrzeżeniami biegli wydali ustną opinię uzupełniającą. Nie doszło więc do całkowitego wyłączenia wnioskodawcy od udziału w sprawie. Wnioskodawcy nie umożliwiono jednak, pomimo jego wniosku, wzięcia udziału w rozprawie, tak iż całe postępowanie przed Sądami orzekającymi przebiegało pod jej nieobecność. Wnioskodawca w postępowaniu tym nie korzystał również z pełnomocnika. Nie można w tym kontekście pominąć również tego, iż sprawa dotyczyła ustalenia stopnia niepełnosprawności. Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o zawodowej i społecznej rehabilitacji oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych stopień niepełnosprawności ustala się uwzględniając naruszenie sprawności organizmu, zdolność do wykonywania pracy i warunki w jakich może być wykorzystywana oraz zdolność do pełnienia ról społecznych. Zakres elementów ocennych występujących w kontekście orzekania o stopniu niepełnosprawności wymaga

umożliwienia wnioskodawcy osobistego udziału w postępowaniu przed sądem, szczególnie w sytuacji, kiedy wnioskodawca kwestionuje oceny dokonane przez biegłych. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka dopuszcza się wyjątkowo odstępianie, czy ograniczenie ustnego rozpatrzenia sprawy jeżeli sprawa została rozpatrzona publicznie (co obejmuje uprawnienie do „ustnego rozpatrzenia sprawy”) w pierwszej instancji i jeżeli uzasadnia to charakter sprawy, polegający np. na analizie jedynie kwestii prawnych, czy też postępowania w sprawach z ubezpieczeń społecznych o charakterze technicznym, dotyczących np. dużej ilości obliczeń i takich, których wynik zazwyczaj zależy od pisemnej opinii wydanej przez lekarzy (por. wyrok z 8 lutego 2005 r., 55853/00, Miller v. Szwecja). Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, mając na uwadze okoliczności sprawy oraz uwzględniając orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w przedmiocie prawa strony do rzetelnego procesu (art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności należy dojść do wniosku, że rozpatrzenie przez Sądy orzekające sprawy wnioskodawcy o ustalenie stopnia niepełnosprawności bez jego udziału ze względu na pobyt w zakładzie karnym, pozbawiło go możliwości obrony swych praw, co zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. powoduje nieważność postępowania.

Skoro podstawa skargi kasacyjnej okazała się usprawiedliwiona, na podstawie art. 398-15 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

=====